



Sygn. akt V KK 174/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie **D. K.**

skazanego z art. 35 ust. 1 a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt i
in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 11 marca 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 8 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 28 maja 2019 r., sygn. akt II K (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu
Rejonowego w S. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.
postępowanie karne umarza,**

- 2. zwraca D. K. uiszczoną opłatę od kasacji w kwocie 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych),**
- 3. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

D. K. został oskarżony o to, że w okresie od co najmniej 26 września 2016 r. do 9 stycznia 2017 r. w O. gm. (...), jako właściciel gospodarstwa rolnego i znajdujących się tam zwierząt, znęcał się nad 5 psami poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, niezapewnienie pożywienia oraz stałego dostępu do wody, powodując przez to ich ból oraz cierpienie, tj. o czyn z art. 35 ust.1a ustawy o ochronie zwierząt.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w S. uznał D. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. występku z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt i za to na podstawie art. 35 ust. 1a ww. ustawy w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 80 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł. Ponadto, na podstawie art. 35 ust. 3, 3a i 5 ww. ustawy, sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa zwierząt, tj. dwóch psów o sierści czarnej podpalanej bez imienia oraz suki o imieniu R., zakaz posiadania psów na okres 2 lat oraz nawiązkę na rzecz Schroniska A. w kwocie 5000 zł.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą istotnie wpływać na jego treść polegającą na:
 - uchybieniu treści art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy mimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela,
 - uchybieniu treści art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności pominięcie dowodu z zeznań świadka M. Ż., które to zeznania mieć mogły znaczenie dla ustalenia tego, w jaki sposób

oskarżony troszczył się o zwierzęta w należącym do niego gospodarstwie, z jaką częstotliwością dostarczał im pokarm oraz w jakich ilościach,

- uchybieniu treści art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. poprzez wybiórczą oraz fragmentaryczną ocenę zgromadzonych dowodów, pominięcie części z nich i brak wskazania w uzasadnieniu wyroku, z jakiego powodu nie uznano dowodów świadczących na korzyść oskarżonego, a w szczególności, z jakiego powodu pominięto dokumenty znajdujące się w aktach sprawy rozwodowej I C (...), oraz oparcie ustaleń faktycznych w głównej mierze o zeznania A. K. z pominięciem licznych rozbieżności w zeznaniach tego świadka oraz ich sprzeczności z pozostałymi dowodami,

- uchybieniu treści art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku,

- uchybieniu treści art. 183 §1 k.p.k. poprzez brak pouczenia świadka A. K. o prawie do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytania mogące narazić ją oraz jej męża na odpowiedzialność karną, w sytuacji gdy okoliczności, co do których świadek był przesłuchiwany narażały świadka i oskarżonego na taką odpowiedzialność;

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mogący istotnie wpływać na jego treść, polegający na:

- wewnętrznej sprzeczności dokonanych przez Sąd ustaleń i jednoczesnym przyjęciu jako ustalone w oparciu o zgromadzone dowody, iż oskarżony we wrześniu 2016 r. wyprowadził się z należącego do niego gospodarstwa i zamieszkał w G., i zarazem, że zebrany w sprawie materiał dowodowy przeczy tezie oskarżonego, iż wyprowadził się z domu we wrześniu 2016 r.,

- bezzasadnym przyjęciu, wbrew treści zgromadzonych dowodów, iż oskarżony znęcał się nad 5 psami, przy czym czynił to umyślnie i w zamiarze bezpośrednim,

- bezzasadnym przyjęciu, iż świadek Z. T. nie potwierdził wersji oskarżonego o przywożeniu karmy dla psów, podczas gdy z treści zeznań tego świadka znajdujących się w protokole rozprawy z dnia 17.04.2019 r. wprost wynika, iż świadek ten okoliczność tę potwierdził.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w S. w celu ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 8.11. 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w G. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu: „obrazę przepisów postępowania określoną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. polegającą na wydaniu tego wyroku mimo zachodzącej okoliczności wyłączającej ściganie, określonej w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. braku skargi uprawnionego oskarżyciela”.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w S. i umorzenie postępowania wobec oskarżonego lub też ewentualne przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w S. w celu ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Wyroki sądów powszechnych, opisane w części historycznej niniejszego uzasadnienia, zostały bowiem wydane w postępowaniu jurysdykcyjnym, które nie powinno było się toczyć, z uwagi na przeszkodę procesową w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.).

Na wstępie należy wskazać, że postępowanie jurysdykcyjne w przedmiotowej sprawie zostało zainicjowane subsydiarnym aktem oskarżenia, w którym jako oskarżyciela posiłkowego wskazano Fundację na rzecz Zwierząt „A.” w G. Subsydiarny akt oskarżenia sporządził i podpisał radca prawny W. W., który legitymował się pełnomocnictwem udzielonym „przez pełnomocnika zarządu Fundacji” R. S.

Podkreślenia wymaga, że R. S., przedstawiając się jako pełnomocnik Fundacji na rzecz Zwierząt A. w G. sporządziła i wniosła również zażalenie na postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 12 października 2017 r., zatwierdzone przez prokuratora w dniu 23 października 2017 r., sygn. akt PR Ds. (...) Wymieniony środek odwoławczy został przyjęty i spowodował uchylenie zaskarżonego orzeczenia postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 marca 2018 r., sygn. akt II Kp (...) Ponowne postanowienie o umorzeniu dochodzenia wydano w dniu 13 czerwca 2018 r., zaś prokurator zatwierdził je w dniu 18 czerwca

2018 r., sygn. akt PR Ds. (...) (k. 116, 120 – 123 v., 311 – 315, 345 – 346 akt postępowania przygotowawczego).

Do akt sprawy złożono kopię dokumentu - pełnomocnictwa udzielonego R. S. - w formie aktu notarialnego, w dniu 29 sierpnia 2014 r. przez prezesa zarządu Fundacji na rzecz Zwierząt A. z siedzibą w G.- K. M.

Z treści tego dokumentu wynikało, że R. M. udzielono pełnomocnictwa do:

- „dokonywania w imieniu Fundacji czynności nieprzekraczających zwykłego zarządu czyli czynności prawnych związanych z reprezentowaniem Fundacji lub gospodarowaniem i administrowaniem całością jej majątku, a w szczególności:
- zarządu i administrowania nieruchomościami należącymi do Fundacji, w tym zawierania wszelkich umów lub dokonywania czynności związanych ze zwykłym zarządem,
- zawierania umów z dostawcami mediów (...) i reprezentowania Fundacji we wszystkich postępowaniach administracyjnych dotyczących tych nieruchomości,
- reprezentowania Fundacji przed wszystkimi sądami, organami administracji publicznej i samorządowej w szczególności Urzędem Miasta, Gminy, urzędami skarbowymi, wszelkimi innymi instytucjami publicznymi i niepublicznymi oraz wszystkimi bankami we wszystkich sprawach związanych z czynnościami przewidzianymi w niniejszym pełnomocnictwie oraz składania, odbioru, kwitowania i podpisywania wszelkich dokumentów i korespondencji listownej, czy przesyłek zarówno w urzędzie pocztowym i w placówkach wyżej wymienionych instytucji i organów”. W dokumencie pełnomocnictwa odnotowano, że notariusz pouczył mocodawcę o treści art. 101, 102 i 105 k.c. (k. 20 – 21).

Do akt sprawy dołączono również statut Fundacji na rzecz Zwierząt A. w G. W § 5 pkt 1 Statutu wskazano, że „celem Fundacji jest działanie w zakresie ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego, w szczególności celem Fundacji jest: niesienie pomocy zwierzętom skrzywdzonym i porzuconym oraz zwalczanie wszelkich przejawów znęcania się nad zwierzętami”. W § 6 pkt 2 tego aktu stwierdzono natomiast, że Fundacja realizuje swoje cele m.in. przez „przeciwdziałanie patologiom społecznym, poprzez zapobieganie okrucieństwu wobec zwierząt, jak również zwalczanie przejawów znęcania się nad zwierzętami poprzez współdziałanie z właściwymi organami i instytucjami w zakresie

wykrywania i ścigania sprawców przestępstw przeciwko zwierzętom". Z § 19 Statutu wynika m.in., że organem Fundacji uprawnionym do kierowania działalnością Fundacji i reprezentowania jej na zewnątrz jest zarząd, a oświadczenia woli (nabycie praw i zaciągnięcie zobowiązań) w imieniu Fundacji może składać każdy członek zarządu samodzielnie.

Załączone do akt sprawy dokumenty, w postaci informacji z Krajowego Rejestru Sądowego wskazują, że jedynym członkiem zarządu Fundacji jest prezes zarządu, którego funkcję pełni K. M.

Z przywołanych wyżej informacji jednoznacznie wynika, że choć Fundacja na rzecz Zwierząt A. mogła wykonywać prawa pokrzywdzonego w analizowanym postępowaniu karnym, to jednak nie mogła być w tym postępowaniu reprezentowana przez R. S.

Zgodnie bowiem z art. 39 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2020 r., poz. 638) w sprawach o przestępstwa określone w art. 35 ust. 1, 1a lub 2 oraz wykroczenia określone w art. 37, a także w postępowaniu w sprawach nieletnich o czyn karalny określony w art. 35 ust. 1, 1a lub 2, prawa pokrzywdzonego może wykonywać organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. Bez wątpienia Fundacja na rzecz Zwierząt A. należy do tego rodzaju organizacji.

W związku z tym, że fundacja jest osobą prawną, w przypadkach gdy wykonuje w postępowaniu karnym prawa pokrzywdzonego, czynności procesowych dokonuje organ uprawniony do działania w jej imieniu (art. 51 § 1 k.p.k.). Mimo tego, że przepis art. 51 § 1 k.p.k. literalnie odwołuje się tylko do pokrzywdzonego, nie budzi wątpliwości, że właściwa, uwzględniająca także dyrektywy systemowe i funkcjonalne, wykładnia tej regulacji, nakazuje przyjąć, że odnosi się ona również do podmiotów, które wykonują prawa pokrzywdzonego (zob. też S. Szołucha (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, pod red. J. Skorupki, Legalis 2020, komentarz do art. 51, teza 1).

Organem uprawnionym do działania w imieniu Fundacji na rzecz Zwierząt A., zgodnie z § 19 jej Statutu (oraz art. 10 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach, t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2167) był prezes jednoosobowego zarządu Fundacji. Stanowisko to, w czasie trwania postępowania karnego, piastowała K. M.

Funkcji tej nie sprawowała natomiast R. S., która nie była w tym czasie członkiem zarządu ww. Fundacji i legitymowała się wyłącznie opisanym wyżej pełnomocnictwem materialnym i procesowym. Rozwijając ten wątek zauważyć wypada, że trafna jest interpretacja nadająca pojęciu „organ”, użytemu na gruncie art. 51 § 1 k.p.k., nieco szersze znaczenie niż wynikające z jego literalnego brzmienia. W świetle tej interpretacji, do zbioru desygnatów tego terminu należy zaliczyć pewne podmioty, które formalnie, tj. zgodnie z przepisami określającymi ustrój jednostek będących pokrzywdzonymi (wykonującymi prawa pokrzywdzonego), ich organami nie są (co dotyczy np. prokurenta – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., I KZP 28/03, czy też osoby upoważnionej do działania w imieniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na podstawie odpowiedniego przepisu statutu ZUS - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 r., I KZP 23/09).

Wykładnia art. 51 § 1 k.p.k. nie może być jednak tak szeroka, by burzyła spójność kodeksu postępowania karnego i w istocie niweczyła sens obostrzeń wprowadzonych na mocy art. 88 k.p.k. Ostatnio powołany przepis pełnomocnictwo w procesie karnym ogranicza wszak wyłącznie do pełnomocnictwa zawodowego. Wyraźnie stanowi bowiem, że pełnomocnikiem może być adwokat, radca prawny lub radca Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (art. 88 § 1 k.p.k.). Jest więc oczywiste, że potraktowanie osoby fizycznej, nienależącej do grona podmiotów z art. 88 k.p.k., a legitymującej się pełnomocnictwem ogólnym do dokonywania czynności materialnoprawnych i ogólnym pełnomocnictwem procesowym, jako organ w rozumieniu art. 51 § 1 k.p.k., podważałoby – w stosunku do pokrzywdzonych niebędących osobami fizycznymi – sens istnienia opisanego wyżej ograniczenia.

W kontekście uwag zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego należy natomiast przypomnieć, że w doktrynie i judykaturze nie budzi wątpliwości konieczność rozróżniania pełnomocnictwa do dokonywania czynności materialnoprawnych, uregulowanego w kodeksie cywilnym od pełnomocnictwa procesowego, obejmującego umocowanie do występowania w imieniu mocodawcy w postępowaniu przed sądami czy organami administracji, które zostało uregulowane w odrębnych aktach prawnych, w tym m.in. w art. 87 – 89 k.p.k. i art.

86 – 97 k.p.c. Podkreśla się przy tym, że pełnomocnictwo procesowe jest w sposób kompleksowy unormowane przepisami prawa publicznego (np. prawa cywilnego procesowego i prawa karnego procesowego), a przepisy prawa prywatnego (prawa cywilnego materialnego) mają do niego zastosowanie pomocnicze, tylko w takim zakresie, w jakim pozwalają na to przepisy prawa procesowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt III CZP 102/14; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., I KZP 28/03; P. Nazaruk (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. J. Ciszewskiego i P. Nazaruka, WKP 2019, komentarz do art. 98, teza 8).

Podsumowując powyższe rozważania należy skonstatować, że nie ma podstaw do traktowania jako organu uprawnionego do działania w imieniu pokrzywdzonego, o którym stanowi art. 51 § 1 k.p.k., osoby fizycznej legitymującej się ogólnym pełnomocnictwem do dokonywania czynności materialnoprawnych i czynności procesowych. Osoba taka, o ile nie jest podmiotem wymienionym w art. 88 k.p.k., nie może również zostać uznana za pełnomocnika pokrzywdzonego w postępowaniu karnym (por. A. Grochowska-Wasilewska, Reprezentacja pokrzywdzonej spółki prawa handlowego przez pełnomocnika - uwagi na tle art. 51 § 1 k.p.k., PPH 2019/2/25-30).

W tym stanie rzeczy należało stwierdzić, że R. S. nie miała uprawnienia zarówno do tego, by w imieniu Fundacji na rzecz Zwierząt A. w G. zaskarżyć postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 12 października 2017 r., zatwierdzone przez prokuratora w dniu 23 października 2017 r., sygn. akt PR Ds. (...), ani też do tego, by w imieniu Fundacji udzielić pełnomocnictwa radcy prawnemu W. W. do sporządzenia i podpisania subsydiarnego aktu oskarżenia. Tych czynności procesowych R. S. mogłaby dokonać wyłącznie wtedy, gdyby występowała jako organ Fundacji (art. 51 § 1 k.p.k.) lub jej prawidłowo, tj. zgodnie z przepisami kodeksu postępowania karnego, umocowany pełnomocnik (zob. art. 88 § 1 k.p.k.; art. 91 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 89 k.p.k.). Tych przymiotów R. S. nie posiadała.

W tym stanie rzeczy należało stwierdzić, że postępowanie jurysdykcyjne w przedmiotowej sprawie toczyło się mimo zaistnienia przeszkody procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.).

Po pierwsze bowiem, z przyczyn wskazanych wyżej, Fundacja na rzecz Zwierząt A. w G. nie może być uważana za pokrzywdzonego, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 i 1a k.p.k. (art. 330 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 4 października 2019 r.). W sytuacji, gdy zażalenie zostało wniesione przez osobę, która nie miała kompetencji do reprezentowania Fundacji w procesie karnym, ww. środek odwoławczy nie może zostać uznany za skutecznie wniesiony w imieniu tego podmiotu. Uprawniony do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia (w świetle art. 330 § 2 k.p.k. w powyższym brzmieniu) był natomiast tylko ten pokrzywdzony, który skutecznie zaskarżył pierwsze postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub o jego umorzeniu (zob. T. Grzegorzczak (w:) System prawa karnego procesowego. Tom IV. Dopuszczalność procesu, pod red. M. Jeż – Ludwichowskiej i A. Lacha, Warszawa 2015, s. 364). Okoliczność, że ani prokurator ani sąd ww. wadliwości nie zauważyły i w konsekwencji przedmiotowa skarga etapowa została rozpoznana, a zaskarżona nią decyzja procesowa uchylona, niczego w tej sytuacji nie zmienia, gdyż - co oczywiste - błędy organów procesowych nie mogą konwalidować uchybień odnoszących się do ww. skargi.

Po drugie, w związku z tym, że radca prawny W. W. nie legitymował się właściwym umocowaniem (tj. pełnomocnictwem udzielonym przez prezesa zarządu Fundacji na rzecz Zwierząt A. w G.), należy uznać, że nie był on uprawniony do tego, by w imieniu Fundacji sporządzić i podpisać subsydiarny aktu oskarżenia. Przypomnieć przy tym należy, że z brakiem skargi uprawnionego oskarżyciela mamy do czynienia (poza sytuacją przekroczenia granic skargi) zarówno wtedy, gdy skarga w ogóle nie istnieje, jak i wówczas, gdy dotknięta jest wadliwością, co dotyczy także jej braków formalnych (zob. Z. Muras, Bezwzględne przyczyny odwoławcze, Toruń 2004, s. 146; J. Matras (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, pod red. K. Dudki, WKP 2020, komentarz do art. 439, teza 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2010 r., III KK 315/09; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2020 r., III KK 365/19).

Stwierdzenie, że zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok sądu pierwszej instancji zostały wydane w postępowaniu jurysdykcyjnym, które toczyło się mimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co stanowi uchybienie zaliczone

przez prawodawcę do bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.), musiało skutkować uchyleniem obu ww. orzeczeń i umorzeniem postępowania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 632a k.p.k. w zw. z art. 640 § 1 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa. W związku bowiem z tym, że konieczność wzruszenia zapadłych w tej sprawie wyroków w trybie kasacji była konsekwencją błędów organów procesowych, które nie dostrzegły opisanych wyżej wadliwości dotyczących reprezentacji Fundacji na rzecz zwierząt A. w G. na wcześniejszych etapach postępowania, należało uznać, iż zachodził wyjątkowy wypadek uzasadniający obciążenie ww. kosztami właśnie Skarbu Państwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2013 r., IV KK 42/13).

O zwrocie opłaty od kasacji orzeczono na podstawie art. 527 § 4 k.p.k.